

# GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 32 — Rok 133 (4)

Wtorek, 8 lutego 1944 r.

DZIŚ: Jana z M.  
JUTRO: Apolonii

## Pełny sukces obronny wojsk niemieckich w walkach koło Witebska i na pld. ad Berezyny

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 6 lutego:

W rejonie Nikopola nasze dywizje stoją nadal w ciężkiej walce obronnej z nacierającymi na południe bolszewikami.

W rejonie bojowym pomiędzy Kirowogrzdem i Białą Cerkwią nasze wojska na różnych odcinkach poczyniły dalsze wypady, rozbijając nieprzyjacielskie grupy bojowe, odrzucając przeciwnika z powrotem i niszcząc 45 czołgów bolszewickich. Na innych pozycjach lokalne ataki bolszewickie pozostają bezskuteczne.

W rejonie na południe od bagien Prypeci doszło w dniu wczorajszym do zmiennych walk z napierającymi zaczepnymi czołwkami nieprzyjacielskimi. We własnych kontratakach odniesiono wydatne sukcesy.

Na południe od Berezyny i pod Witebskiem ponawiane bolszewickie próby przełamania załamały się o zażarte opór naszych wojsk, przynosząc nieprzyjacielowi wysokie straty. Podczas odpierania wszystkich ataków brało wybitnie udział niemieckie lotnictwo i artyleria. Bitwa obronna na tych terenach toczy się dalej.

Na północ od Nowia, południe od Staraja-Russa, jak również w rejonie pomiędzy jeziorem Ilmeń i linią kolejową Leningrad—Psków powtarzane ataki nieprzyjacielskie, przeprowadzone przy pomocy czołgów, odparto częściowo w przeciwnym wypadzie i w walkach wręcz wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Przy zniszczeniu 2 bolszewickich batalionów odznaczyła się specjalnie 13 kompania 38 pułku strzelców pod dowództwem podpułkownika Geihe.

W walkach pomiędzy jeziorem Ilmeń i Leningradem wybitnie odznaczyła się wirtembersko-badeńska 215 dywizja piechoty pod dowództwem generała porucznika Frankewitza z podlegającym mu I batalionem 32 pułku grenadierów pod dowództwem majora Schaarschmidta.

Na przyczółku desantowym Nettuno prócz obustronnej działalności zwiadowczej i wypadowej dzień miał przebieg spokojny. Podczas oczyszczania kotła na północ od Aprilia został starty nieprzyjacielski wzmacniony pułk piechoty. Pomieędzy 900 jeńcami znajduje się 19 oficerów. Zniszczono 11 czołgów i dwa opancerzone pojazdy. Zdobyto bez uszkodzenia dwa czołgi i liczną ciężką broń piechoty.

Na południowym froncie nieprzyjaciel w dniu wczorajszym wspierał przez artylerię niezwykle silnie szturmował na masę górskich Cassino, w celu uzyskania przełamania. Ponownie załamał się nieprzyjaciel na północ od miasta i został przez natychmiast wdrożony przeciwwypad naszych dzielnych wojsk, odrzucony na swe pozycje wyjściowe.

Niemieckie samoloty bojowe zwały ubiegłej nocy z dobrym wynikiem wylądowania nieprzyjaciela w porcie Nettuno. Podczas odlotu zaobserwowano eksplozję składów amunicji i pożary.

Ponad okupowanymi terenami zachodnimi w dniu wczorajszym zniszczono 11 samolotów nieprzyjacielskich.

Nieprzyjacielskie samoloty nekające zrzuciły nocy ubiegłej bomby na okręg Ruhry i w rejonie Berlina.

Niemieckie samoloty atakowały ostatniej nocy cele w południowej Anglii.

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 7 lutego:

W rejonie Nikopola nieprzyjaciel kontynuował swe ataki znacznymi siłami. Nasze wojska odrzuciły lub odparły w przeciwnatarciu z powrotem pojedyncze napierające grupy bojowe.

W rejonie między Kirowogrzdem i Białą Cerkwią liczne bolszewickie ataki, prócz lokalnych włamań pozostały bez skutku. Nieprzyjaciel poniósł przy tym wysokie krwawe straty i utracił 21 czołgów.

Na zachód od Połonnego załamały się a.aki nieprzyjacielskie. Jedną dywizję pancerną zniszczyła 2 bataliony bolszewickie. Na południe od błot Prypeci nasze wojska toczą walkę przeciwko rozmaitym formacjom kawalerii nieprzyjacielskiej.

Pod Witebskiem i na południe od Berezyny bolszewicy kontynuowali swe próby przełamania przeważającymi siłami. Nasze dywizje na obydwu odcinkach po uporczywych walkach uzyskały ponownie wielki sukces obronny.

Na północ od Nowia, gdzie również i w dniu wczorajszym bolszewicy, wspierani czołgami atakowali znacznymi siłami, walki są jeszcze w toku. Pomieędzy jeziorem Ilmeń i Zatoką Fińską własna akcja po odparciu licznych ataków nieprzyjacielskich miała przebieg skuteczny.

Na północnym odcinku frontu

wschodniego odznaczyła się wybitnie grupa bojowa, składająca się z dolnośląskich strzelców, wschodnio-pruskich grenadierów i jednostek polowej dywizji lotniczej pod dowództwem generała-porucznika Spetha. Przy tym wyróżnił się szczególnie wschodnio-pruski pułk grenadierów pod dowództwem podpułk. Hilgendorffa.

Ubiegłej nocy bolszewickie samoloty zaatakowały dzielnice mieszkaniowe stolicy Finlandii.

Na przyczółku desantowym Nettuno dzień miał przebieg spokojny. Własna artyleria z widocznym skutkiem zwalczała nieprzyjacielskie skupienia statków koło miejsc lądowania.

W czasie ataku niemieckich samolotów bojowych na miejsca lądowania nieprzyjaciela koło Anzio w nocy na 6 lutego ciężko uszkodzono jeden kontrtorpedowiec i dwa statki transportowe średniej wielkości.

Na północny zachód od Cassino Amerykanie kontynuowali przez cały dzień swe ataki wspierane zmasowanym ogniem artyleryjskim. W zaciętych walkach wręcz załamały się wszystkie a.aki wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Na pozostałym froncie przy obustronnej działalności zwiadowczej i wypadowej dzień miał przebieg spokojny.

Nad okupowanymi terenami zachodnimi zestrzelono w dniu wczorajszym 12 samolotów nieprzyjacielskich.

## Znaczenie walk o wyspy Marshalla Alianci chcą uzyskać decydujące rozstrzygnięcie

TOKIO, 7. 2. — Obecnie po raz pierwszy zostały podane do wiadomości szczegóły o sytuacji na wyspach Marshalla. Z wiadomości tych wynika przede wszystkim, że lądowanie nastąpiło w dniu 30 stycznia i że Amerykanie w ciągu tego całego tygodnia nie zdołali zdobyć w całości ani jednego wyspy. Na Kwajalein, największej z wysp Marshalla, oraz na wyspach Loai, Wotjem Malvelap i Arno walki są dalej w pełnym toku.

Z drugiej jednak strony także lotnictwu japońskiemu nie udało się tak ugodzić alianckich operacji desantowych, aby zadać większe straty lotniskowcom i okrętom liniowym, biorącym udział w amerykańskich operacjach. W każdym razie doniesiono o zatopieniu dwóch krążowników i jednego kontrtorpedowca, oraz o wznieceniu pożaru na jednym krążowniku. Można wobec tego przypuszczać, że Amerykanie tym razem potrafiли wykorzystać swoje poprzednie doświadczenia. Ponadto jednostki amerykańskiego lotnictwa i floty wojennej są tak silne, że posiadają wyrażną przewagę.

Według poglądów wojskowych kół w Tokio, obecny atak należy uważać za dalszy ciąg rozstrzygającej walki celem przełamania tego pasa obronnego, rozpoczętej od sierpnia zeszłego roku.

W związku z tym obecnie dalszy krok w kierunku północnym należy uważać za wynik polityki Amerykanów nie chcących dać Japonii ani chwili czasu. Amerykanie ze swych pospie-

sznie rozbudowanych stanowisk na wyspie Gilberta i przy użyciu silnych jednostek floty starają się obecnie wykorzystać doświadczenia uzyskane koło wyspy Gilberta na wyspach Marshalla. Ponieważ jednak południowa część Pacyfiku jest najważniejszą japońską linią obronną i w ogóle najprzedsiednią linią obrony kraju, wobec tego, według poglądów wymienionych kół wojskowych, zrozumiałym jest samo przez się, że obrona japońska odpowie na te ataki potężnymi przeciwatakami. Im bardziej Amerykanie przybliżają się do japońskich baz strategicznych, tym większe muszą być ich ofiary. Jasnym jest jednak, jak podkreślają te kół, że Amerykanie przy swych obecnych atakach na wyspy Marshalla zdają sobie w pełni sprawę z tego, że za ich zdobycie muszą zapłacić wysoką cenę. Wobec tego przypuszczają, iż obecny atak przyczyni się w znacznym stopniu do istotnego przyspieszenia wojny w tym rejonie.

Atak na wyspy Marshalla wykazuje wreszcie, że Amerykanie pragną w tym roku rzeczywiście rzucić wszystkie siły celem wywołania rozstrzygnięcia. Natomiast dowództwo japońskie postawiło sobie za zadanie najpierw stawić opór temu naporowi amerykańskiemu, a dopiero potem przejść do ofensywy.

TOKIO, 7. 2. — W pewnym wywiadzie, udzielonym dziennikowi „Yomiuri Hoczi Szimbun” oświadczył b. ambasador w Waszyngtonie, admirał Nomura, że przed Japonią leży pewna droga do zwycięstwa, jeżeli wy-

## Bitwa o Cassino dosięga szczytu napięcia

BERLIN, 7. 2. — Agencja „Telepress” dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji na froncie włoskim:

Wczorajsze skoncentrowanie amerykańskich formacji wypadowych, jak również zmasowanie bardzo silnej artylerii na północnym przedpolu Cassino, nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że 5-ta armia amerykańska usiłowała wczoraj sforsować decydujące przełamanie.

Fakt pełnej koncentracji sił do tak decydującej operacji podkreśla okoliczność, że formacje alianckie na sąsiednich odcinkach aż do Terelle i poza tym miastem po trwających przez szereg dni niezwykle krwawych niepowodzeniach ograniczyły się do sporadycznych przedsięwzięć oddziałów wypadowych, a poza tym tylko do ściągania nowych sił. Również na przyczółku desantowym Nettuno wstrzymali się oni od jakiegokolwiek godnej wzmianki aktywności.

Tuż na północ i północny zachód od Cassino gęsto uszykowane baterie 5-tej armii amerykańskiej otworzyły ogień niewidziany, jeszcze dotychczas w takich rozmiarach z dział wszystkich kalibrów na podmiejskie dzielnice tej miejscowości i na nią samą. Salwy ich rozsypują w gruzy na przedmieściu systematycznie jeden szereg domów po drugim. Działania niemieckie nie pozostawały dłużne odpowiedzi. Poza tym niemieckie bombowce myśliwskie w czasie śmiałych lotów zniożonych obrzuciły licznymi celnymi bombami pozycje amerykańskich dział, stopy amunicji i

pozycje przygotowawcze. Wobec takich rozmiarów bitwy materiałowej, niemieckie dowództwo obrało taktykę najpierw ruchomego prowadzenia obrony celem oszczędzenia swych formacji piechoty, a zachowanie rozstrzygnięcia dla późniejszego skoncentrowania przeciwwuderzenia. Wskutek tego pozwolono atakującym w pierwszych godzinach popołudniowych na drobny sukces tak, że wśród nieustannych i poważnych strat dotarli oni aż do północnej części Cassino i na zachód stamtąd prawie do klasztoru OO. Benedyktynów, zaoszczędzonego przez niemieckie dowództwo. W tym momencie jednak pierwsze amerykańskie oddziały atakujące zostały zatrzymane na szerokim froncie przez gęsty pas niemieckiego ognia zaporowego. Podczas kiedy niemieckie eskadry bombowców myśliwskich zrzuciły swoje śmiertelne pociski na przywartych do ziemi Amerykanów, niemieckie skombinowane oddziały wypadowe przystąpiły do przeciwwakcji. Dokonano ich z takim brawurowym rozmachem, że zacięte walki wręcz przemieniły się szybko w pościg za cofającymi się Amerykanami. Zadane im przy tym straty przekroczyły wszelkie dotychczasowe porównania. Kilku set poległych i rannych Amerykanów pokryło pole walki na jego całej szerokości. Niemieckie zwycięstwo obronne znalazło dobitny wyraz w tym, że do wieczora główna linia bojowa i przedpole znajdowały się znowu bez wyjątku silnie w rękach niemieckich. Tym samym też wczorajszy czwarty i — ajwiększy wysiłek formacji alianckich na północ od Cassino skończył się dla nich niezwykle obfitującym w straty niepowodzeniem.

Na pontyjskim przyczółku desantowym, w czasie oczyszczania kotła na północ od Aprilia, w którym — jak obecnie stwierdzono — zniszczony został zupełnie pułk piechoty pierwszej angielskiej dywizji piechoty wzmocniony czołgami, wzięto ogółem do niewoli 994 Anglików, w tym 19 oficerów brytyjskich. Poza tym zniszczono 11 czołgów typu „Sherman”, a dalsze czołgi „Sherman” i 2 opancerzone samochody zdobyto w nieuszkodzonym stanie. Ponadto zdobyto całe uzbrojenie pułku brytyjskiego.

## Racjonalizacja benzyny w Hiszpanii

MADRYT, 7. 2. — Wobec zapowiedzi rządu USA. o wstrzymaniu dostaw ropy dla Hiszpanii w bieżącym miesiącu, zarządziły władze hiszpańskie nowe normy przydziałowe. Wobec tego samochody prywatne nie otrzymają w lutym żadnego przydziału benzyny.

## Głos dnia

Tajny rozkaz bolszewicki wydany bandom Tita, zawierający dokładne wskazówki sposobów wytopienia „niepożądanych elementów”, określa „Porunca Vremii” jako minimalny program tego, co zamierzają uczynić Sowiety w razie ich zwycięstwa w Europie. Z tego tajnego rozkazu wynika, jak dziennik pisze, że ma być wszystko zlikwidowane co nie należy do najściślejszego koła bolszewickich władców. Wobec tego oczekuje taki sam los wszystkich anglofilów, którzy jako nacjonaści walczą przeciw bolszewizmowi i żydostwu.

Bolszewizm — tak pisze dalej dosłownie dziennik — nie będzie robił żadnych różnic między nami. Jeżeli Moskwa nie zostanie pokonana naszą własną bronią, bronią Europejczyków, w takim razie skończymy wszyscy w masowym grobie pod tytułem likwidacji kapitalizmu.

Aglo-Amerykanie — tak zaznacza pismo — stali się zwykłym narzędziem Moskwy i triumfu bolszewizmu w Europie. W chwili, kiedy załame się obrona kontynentu, pozbędą się bolszewicy swoich plutokratycznych sojuszników.



smetyki Inne branie poszukiwa  
H'ady Roman, Czorków, pl. Kopy  
czyniecka 5.  
KUPIE „Paris Magazine” i pod-



### Z Izby Rzemieślniczej

Egzaminy mistrzowskie krawców trwające od 1 bm. kończą się na części ustnej w dniach 9 i 10 bm. Do egzaminu przystąpiło 18 krawców mających długie doświadczenie i odpowiednie przygotowanie. Takim było uczestnictwo w 6-tygodniowym kursie przykrawaczy, udział w 2-miesięcznym ogólnym kursie przygotowawczym do egzaminów mistrzowskich i w 10-godzinny kursie teoretyczno-zawodowym. — Kursy te organizowała Izba Rzemieślnicza.

### Wyniki ciągnięcia loterii liczbowej z 5 bm.

przedstawiają się następująco:  
Pierwsze wywołanie — 3, drugie — 8, trzecie 49, czwarte — 4, piąte — 2.

### Temperatura pokoju w czasie choroby

Na podstawie licznych doświadczeń, poczynionych przez świat lekarski okazało się, że ciepły pokój dla chorego nie jest podstawowym warunkiem do wyleczenia. Twierdzenie to najaskrawiej znalazło swoje potwierdzenie w czasie leczenia zwierząt. Zwierzęta, u których wywołano przedtem zatrucie białkiem, podzielono na dwie grupy. Pierwszą z nich trzymano w zimnym pomieszczeniu o temperaturze zero stopni. Drugą grupę zwierząt trzymano w pomieszczeniu zawierającym normalną temperaturę pokojową. Ścisłe obserwacje wykazały, że zwierzęta trzymane w temperaturze zero stopni znosiły 150 razy silniejsze zatrucie białkiem w porównaniu ze zwierzętami drugiej grupy. Naturalnie nie należy z tego wyciągać wniosku, że pokój dla chorego powinien być zimny. Na ogół można powiedzieć, że zarówno przy chorobach zakaźnych, jak i przy chorobach wywołanych wskutek ran chorego czuje się z reguły lepiej w pokoju chłodniejszym. Leżenie w pokojach dobrze ogrzanych, a nawet przegrzanych w wymienionych dopiero co przypadkach, jest niewskazane.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ  
OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ —  
RATUSZ — I. piętro, pakój 38.

## Izolować chore dzieci! Zbliża się „rok odrowy“

Epidemia odry, tzw. „lata odrowy“ powtarzają się periodycznie w okresie dwóch — trzech lat. Po epidemii w roku 1941, według wszelkich przewidywań, choroba ta wystąpi w większych rozmiarach ponownie jesienią br.

Odra uważana jest na ogół za chorobę bardzo łagodną. Istotnie tak ma się rzecz z dziećmi starszymi, dla młodszych jednak odra jest chorobą bardzo niebezpieczną. W latach „epidemii odry“ umiera w Warszawie od 80—100 dzieci, przeważnie w wieku od pół roku do dwóch lat. Poza tym wiele chorych na odrę umiera na zapalenie płuc. Warto pamiętać, iż początkowe objawy odry polegają na silnym katazie nosa i oczu. Spojówki są lekko przekrwione i łzawią. Później występują bóle głowy, a po kilku dniach gorączka.

Staraniem wszystkich rodziców i opiekunów winna być ochrona dzieci zwłaszcza młodszych od zachorowań na odrę. W tym celu zaleca się oddzielenie dzieci młodszych od starszych, a szczególnie wtedy, kiedy one są zakatarzone. Z chwilą stwierdzenia pierwszych objawów chorobowych u dziecka należy zwrócić się natychmiast do lekarza, który od początku zajmując się chorobą, może zapobiec komplikacjom pochorobowym, częstokroć bardziej niebezpiecznym aniżeli odra.

W okresie epidemii działa uodparniająco tzw. surowica ozdrowieńców, którą wstrzykuje się dzieciom zdrowym, by uchronić je od odry. Dzieci chore leczą się w zasadzie w domu, a tylko w ciężkich wypadkach winno się korzystać ze szpitali.

### Dla młodzieży i starszych

## „Smutne serce gorsze niżli choroba“

Mawiał stary ośmdziesięcioletni Sabała zakopiański: „Eh, smutkiem żyć to się nie opłaci — bo zgrzyzota i smutek to zła choroba. pilno czeka złapi, a smutne serce gorsze niżli choroba i ze smutku krew do serca uchodzi, a jakże jom gonć“.

Powtarzał podświadomie zdanie Kochanowskiego: że troska w pół wieku zgryzie człowieka. Tak też i wielki Schopenhauer uważał za konieczne warunki szczęścia ludzkiego: wesołość i zdrowie, bo kto chce długo żyć, nie powinien się smucić.

Patrzmy na nasze dzieci. Jak przedtem tak i teraz szukają rozveselenia. Chłopcy zaprzęgają krzesło-konika do krzesła-wózka lub siebie wzajemnie i wymachując biczem jadą w dal. Wśród krzaków walczą jak rozbójnicy z żandarmami przy pomocy drewnianych pałaszy, zimą wśród śniegu jeżdżą na nartach na własnych podszewkach, dziewczynki uczą i stroją swoje laleczki, gotując im na zimnej kuchence wymyślne potrawy z materiałów powietrznych, razem chłopcy i dziewczynki jeżdżą rowerami po drożynkach, robią wycieczki po lasach urozmaicając swoje przechadzki zbiorówką owadów lub zielarstwem. To ich radość, wesołość i stąd ich zdrowie duchowe i fizyczne.

Starsza młodzież bawi się krajoznawstwem, robi wycieczki w góry, czyta i deklamuje, przygrywa do śpiewów chórów, toczy spory literackie i naukowe. Ich entuzjazm życiowy wzmacnia się.

Już dojrzalsi schodzą się na pogawędkę towarzyskie o tematach społecznych i zawodowych, uzupełniają swoją wiedzę i znajomość ży-

cia z doświadczeń swoich współdyskutujących — po czym rozchodzą się zadowoleni odświeżeniem swoich umysłów i tym, że taką dyskusję owocną oderwali się od troski dnia codziennego. A i weselsze dysputy chętnie ich zbierają ze sobą.

Najstarsi omawiają mijający okres życia wspomnieniami jego przejawów przeżytych z tymi, którzy biorą udział w takich rozmówkach, lub z tymi, którzy ich wyprzedzili w wyszyciu życiowym, odchodząc w zaświaty z pozostawieniem po sobie dobrej pamięci. A ci młodzi, ci starsi i ci najstarsi odnajdują jeszcze przeszłość świata ludzkiego lub początków naszego państwa, a także i przeszłość życia własnego. Ale nie tylko takie, bo chętnie rozczytują się i w weselszych płodach literatury.

To wszystko daje im poza ich pracą ciężką, poza trudnościami życia codziennego tyle prawdziwej radości, że rozświecila ona choć może tylko chwilowo zachmurzony widnokrąg burzliwy i deszczowy, wiska promień słoneczny w ich serca i u-

### Pastwiska przykładowe

Władze rolnicze powiatu jędrzejowskiego przystępują z wiosną r. b. do zaprowadzenia w szeregu miejscowości powiatu t. zw., pastwisk przykładowych.

Wstępne prace, t. j. kopanie rowów celem odwodnienia, wyrównanie kretowisk, a przede wszystkim doprowadzenia pastwisk do kultury i obsiana trawami, wykonane zostały już w ciągu ubiegłego roku w Rakowie-Podlesiu, Sokołowie, Zdanowicach i Szczekocinach.

Gdy po pracy wolny mamy czas...

## FRONTEM DO KSIAŻKI

Ubiegające czasy, wytworzywszy już pewien uporządkowany przebieg dnia codziennego, stwarzają w coraz to silniejszym stopniu potrzebę dostarczenia stałej duchowej ludzkości, którzy po wielogodzinnej pracy potrzebują jej prawie już tak bardzo jak pokarmu fizycznego. Z biegiem tego przeszło już czterolecia stwierdzamy, że większość ludzi w łączności z przesiedleniami i wysiedleniami potraciła swoje dość często zasobne zbiory książek często też z potrzeby je wyprzedala. Zaś pozostałe u właścicieli zbiory książek uległy wydatnej redukcji. Nastąpił zatem prawdziwy okres głodu książkowego, spotęgowany nadto wybitnie zastojem w nowych wydawnictwach, co obecnie przecież zrozumiałe, nie mówiąc już o braku napływu wydawnictw zagranicznych. Zmalała też z konieczności faktycznych ilości

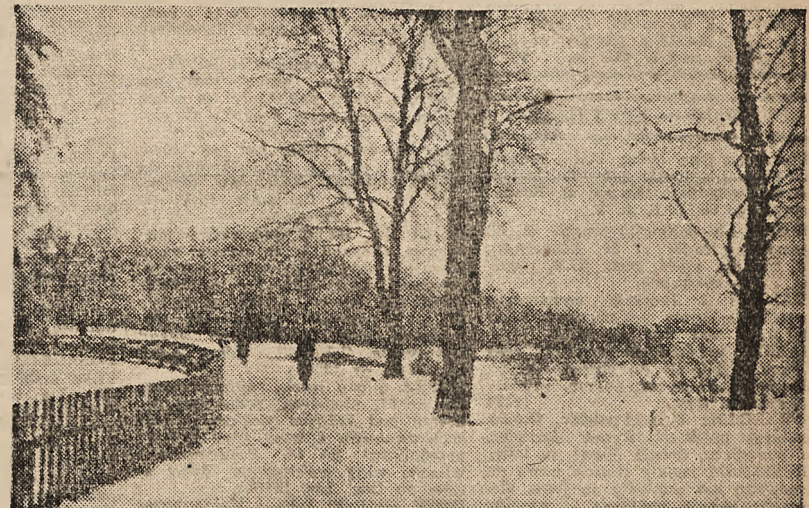
wypożyczalni książek obok tego też, że wiele bibliotek publicznych wśród obecnych warunków ma zamknięty dostęp dla chętnych i spragnionych czytania.

A przecież właśnie dzisiejsze życiowe warunki przeważnie większości ludzi narzucają jako konieczność zakończenia dnia pracy choćby krótką godziną lekturę wieczorną. Ta godzinka lektury odrywa ludzi od trosk dnia przeżytego i daje im pewne odświeżenie umysłowe.

Gdzie i do kogo apelować obecnie o wzmocnienie podaży lektury — to kwestia rozważania próby i trwałego dążenia społeczeństwa. Jak chleb codzienny dla potrzeb ciała, tak muszą się znaleźć i książki dla nas, abyśmy się, umysłowo jałowując, nie cofali. Jak to uzyskać? Na razie akcja wzajemnej pomocy przez wzajemne udzielenie sobie lektury książkowej, dla pamięci — nawet między bliskimi — za rewersami. Żądaniem tym niech nikt się nie gorszy — bo to tylko dla pamięci posiadacza, gdzie jest jego książka. Tej znowu nie pożyczaj, z drugiej ręki! Inne — bo ona przecież nie twoja! — a zabawa — gra towarzyska „podaj dalej bo mnie pali“ tutaj całkiem nie ma zastosowania!

I jeszcze jedno — wyszukujmy nie głupie romansidła albo pseudoholmesowskie „kawalki“ kryminalistyczne, ale szukajmy i puszczajmy w ruch rzeczy dobre, życiowo poważne, kształtujące — niech nas książka bawi, daje chwilę wytchnienia, lecz niech i uczy, bo tego wymaga potrzeba chwili.

OFIARUJ PARĘ SKARPETEK  
CIEPŁYCH DLA BIEDNYCH  
P. K. O.



Spadły śniegi w ilości dawno niewidzianej. Cieszą się rolnicy, bo ogolone pola pokryły się znów puchową bielą. Teraz mróz już nie straszny — rośliny zabezpieczone.

## LWOWSKIE ŁAZIE

W zamierzonych czasach, bo w ubiegłym stuleciu, nikt nie potrzebował paszportów, kenkart czy „blozków“, nie było żadnych przepisów dewizowych ani tańca waluty, natomiast łatwo było o walutę, dlatego nikt nosa z chalupy nie wyściubiał, robił wycieczki rano do biura, a wieczór do kasyna — jeśli był lekko duchem oczywiście.

Młode pokolenie też siedziało kołkiem, nie u mamy za piecem, ani zbyt chętnie na ławach szkolnych, ale na fotelikach kawiarni. W krzesłach bibliotek i czytelnicy. Jeśli ktoś gnał gdzieś w „zaświaty“, czuł w żyłach „zew“ — szedł na bilard, zamożniejszy na bal, temperamentniejszy szalał w domu bynajmniej nie prywatnym.

Nowe stulecie i w tym zakresie przewierzyło przyzwyczajenia dziewiętnastowieczne i to dosłownie przewierzyło. Powoli, powoli zaczęło wypędzać ludzi na świecie powietrze. Jeszcze u rogatki Lwowa nie słyszałeś rytmicznego wykrzykiwania „lewa — prawa, lewo — prawo!“, ani ryków „sędzia kalosz!“, a już wszędzie spotykałeś typki okrutnie peleryniarskie, zdobne ładną, kragłą, emaliowaną odznaką skrzyżowanych ciupag — członków akademickiego klubu turystycznego. Dla ścisłości zaznaczyć wypada, że w owych latach „akademik“ nazywano studentów uniwersytetu, ale klub był złożony w głównej części ze studentów politechniki, którzy zawsze byli chłopcy morowe i niezmiernie pochopne do wszelkich wyczynów mięśniowych. Zażło to bractwo naprawdę wszędzie. Czw-

byłeś w pieczarach Dubniszcz, czy na kolejce w Osmolodzie, na kamieniskach Gorganów, czy w prabórach Czarnohory, spotkałeś na pewno wycieczkę AKT. Pełno ich było w Tatrach, włóczyli się całymi pielgrzymkami po Podolu, fotografując dzikie jary, pierwsze forpoczty stepów, ruiny monasterów czy grodzisk, wiaząc do jaskiń, o których dotąd nikt nie wiedział.

Wystarczyło popatrzeć na człowieka z klubu lwowskiego, żeby odgadnąć, co to za okaz. Nie była to romantyka wypraw Chałubińskiego i x, Stolarczyka, nie byli to ludzie z epoki, w której Sienkiewicz słuchał sabalowej bajki. Tamci mieli sztywne kołnierzyki, sfatygowane buciki i flaszkę dobrego koniaku. Ale też nie byli to szaleńcy z okresu Janusza Chmielowskiego i Mariusza Zaruskiego, zdobywcy ścian i grani, jacyś nadludzie w okutych ciężkich butach, z ciekawym i łną. Lwowski lazik ani nie brał na wycieczkę znośnej elegancji (bo jej nigdy nie posiadał...), ani też nie trzeba mu było aż osobnego stroju, jak jakiemu polawiaczowi wielorybów. Krótko mówiąc: lazik wyglądał na lazika i tyle. Zawsze taki gdzieś wystrugał n'eco pieniędzy i miał zwyczajne, ale mocne trzewiki, a ponadto jeden skarb cały: łódko, poduszkę, jasek, namiot, płaszcz, kostium kąpielowy, parasol, koldrę, rany boskie, aż tyle umeblowania? Gdzież tam! We wszystkie ruchomości skręcało się w zgrabny walek i zakładało za plecak. Była to bowiem — peleryna.

Tak peleryna — wspaniały baldachim pres-

tiżu młodzieńczego, ciepła, miękka peleryna, która okrywała niejedną pianą, niejedną wyswiechtanie, czasem nawet grzeszne ciało, przeświecające niedyktretnie.

Skoncentrowanym typem lwowskiego turysty był nieodczorny prezes klubu akademickiego — najstarsi członkowie nie pamiętali innego prezesa — dr. Mieczysław Orłowicz, arcykeleryniarz, człowiek chudy jak na obczykraja przystało, szczerbaty mocno w użębieniu, w mocnych szklach, ale oko mający nader czule i na piękno przyrody i na piękno zaklęte w sztuce, której znawcą był niepoślednim. Człowiek głębokiej i rozległej wiedzy, doktor dwóch fakultetów, nie rozdawał się, ale niemal rozbił się na atomy, aby prowadzić ciągle wycieczki — czy na oglądanie skarbów sztuki w baroku, czy na oglądanie „Oil Standard“ pali się i pali się bez końca. Był to człowiek dziwnie bez potrzeby: jedzenie miał w kieszonce owinięte w paperek, dołatał jakimś prowiantem zakupionym za kilka grajarów, spał w łada pusty kolibie, na kolei wyrabiał nadzwyczajne zniżki — i taki właśnie był wymarzony prezesem klubu zapiekłych powsinogów i włóczykiów, ale gołców dokumentnych.

Czasem i najlepsze przykłady nie pomagają, jeden więc lwowski akademik, gdzieś w gębi Karpat Marmaroskich, wytoczywszy ostatnią „szóstkę“, zwrócił się do kolegi prezesa z prośbą o pożyczkę. „Ta wiecie, kolego, turystyka często pożyczają“. A rzadko oddają? „Ta co rzadko — nigdy!“. I poznał petent tajemnicę podróżowania bez pieniędzy. Wnet biwem sam prezes poczuł bliski koniec finansów — zgodnie więc z tradycją klubu

zwrócił się do królewsko-węgierskich władz, które — wyszupasowały całe towarzystwo gratis, franco i uprzejmie, a nakarmiwszy przyzwolcie.

Z takich włóczęg zrodził się „Przewodnik po Galicji“ istny bełaker, nawet w czerwonej oprawie i z gwiazdkami tam, gdzie trzeba wołać „ach — och!“ Pomagał w tym właśnie drugi taki lazoga klubowy, K. Kwieciński. Klub miał szczęście do ofiarnych, zapalonych współpracowników — jedni szkolili się na doskonałych przewodników wycieczek, drudzy sięgali po naprawdę niebotyczne laury, przecięż w tych czasach jeden z lwowskich studentów wyłaził sam na Mont Blanc, a inny lwowiak był na — Kilima N'Dżaro.

Ale jakakolwiek była wycieczka lwowskiego klubu, czy spacer do Zmarłego Stawu w Tatrach, czy kilkutygodniowa waleśanka po plażach beskidzkich, zawsze najzacieklejszy odludek, najpięściwszy mamin synek, najbezcenniejszy fanfaron — wszyscy rozpuszczali się bez reszty w atmosferze AKT, nabierali prawdziwej koleżeńskości, prawdziwej zachwalości i prawdziwej serdeczności. Bo to wesołe lwowskie bractwo miało jeden ogromny wspólny skarb: serce dla przyrody i serce dla bliźniego.

Gdy po latach weterani AKT czytali w pismach oburzające przykłady wandalstwa „turystów“ i obrzydliwe dowody obojętności wobec nieszczęśliwych wypadków w górach, dziwili się, po co taką dziec puszczają w góry? I przyklaskiwali myśli, aby choć częstą świątyni przyrody zamknąć przed profanami,



## OGŁOSZENIE

Podaje się do wiadomości, że w ramach Zakładu Psychotechnicznego, uruchomiono Muzeum Higieny. Muzeum otwarte jest codziennie od godz. 9-12, w soboty, nie dłużej niż do godz. 9-12. Opłata wstępu wynosi od osoby 22. 00, dla młodzieży i wojskowych 21. 00, dla osób z wyłączeniem 20 osób. Wyświetlanie jest bezpłatne dla uczniów wyższych klas.

Lemberg, 5. lutego 1944.

STAROSTA MIEJSKI W LEMBERG  
DEC. URZĄD ZDROWIA

Okręgowa Grupa Rzemiosła — Lwów,

Dnia 5. II. 1944.

## OGŁOSZENIE

We wtorek, dnia 8. 2. 1944, godz. 2-giej popołudniu, przy ulicy Ochronok 8, odbędzie się zebranie wszystkich samostojących kuźnierzy miasta Lwowa.

Obecność wszystkich członków cechu obowiązkowa.

Okręgowa Grupa Rzemiosła — KRUHNE.

## ULTRA-GUM?

Najlepsza PASTA do ZĘBÓW  
do nabycia  
KOSMETYKA, Batorego 9.



## Uwaga!

P. T. Odbiorcy i Zawiadania się  
ELEKTROGROSSLAGER  
FIRMY  
LEMBERGER HANDELSBETRIEBE  
przedtem „Promtorg” został prze-  
niesiony z dniem 15. 1. 1944 r.  
na ulicę KARNA (Byka) nr 2.  
I piętro, telefon 242 20. 327

## KUPNO — SPRZEDAŻ

KAPA na dwa łóżka, biała, ręcznie haftowana, koszulki damskie płócienne do sprzedania. Lwów, ul. Kochanowskiego 99, II p. m. 8.  
v  
SPRZEDAM półbuty męskie 41-42 granatowe łódki nr 39. Kłuszyńska 12, miesz. 6, godz. 2-6, (boczna Łyczakowska).  
v  
PIANINO i Jadalnie nowoczesna orzechowa kupię natychmiast. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 12223  
SAMCE młodzieńcze czystej rasy Cocker - spaniele do sprzedania, ul. Kochanowskiego 40, parter, oficyna mieszkanca trzy.  
12224  
SPRZEDAM: Książki polskie, Obrazy malarzy polskich, Rynok dzwierzew, w podwórzu, drugie drzwi na lewo, SPRZEDAM pumpy męskie nowe na średniego lub zamienie na jasną elegancką suknię wełnianą — wymiar średni. Kupię bluzkę na rękę. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 25 m. 12 od godz. 9-4-tej.  
12167  
SPRZEDAM kryształ, komplet Moczera na wódkę 6 osób, obrus podwieszany jedwabny, płaszczyk kąpielowy. Lwów, Jaska 7 m. 15 162  
SPRZEDAM walizę 80x45, damski płaszczyk skórzany. Zofii 3 m. 17.  
v  
KUPIĘ: Chemię nieorgan. i organ. Turyzmu. — Deutschem II część Jakóbca Fizyka na II licealną (typ mat. fiz.). Kallnowskiego. Lwów. Sapiehy 67 m. 7 II p. 12192  
SPRZEDAM półbuty męskie nr. 42-43, łódki brązowe, zamiszowe, wycielane letnie na słupku nr. 38-39 kostium na średnią ciemno-niebieski fason francuski. Wszystkie przedwojenne, stan prawie nowy. Lwów, ul. Fredry 4, I p. na lewo od g. 2 pop.  
SPRZEDAM płaszczyk damski do uszy cia, na średnią, materiał białki, — grubożył raglanowy, ciemno-zielony. Łyczakowska 16, II p. m. 15, 12233  
SPRZEDAM średniemu futro tchórzy zielony welur, nowe ubranie ang., damski kostium popielaty, srebrnego lisa nowego. Batorego 34, lewe oficyna m. 24, od godz. 12-2.  
12221  
KONKON bany z budką i matera-  
cykiem, stan pierwszorzędny —  
sprzedam. Wągliwiec 6 m. 1.  
v  
FUTRO łapki bielechowane, fason wolny na wysoką sprzedam. Lwów, ul. Chmielowskiego 3, m. 2, I p.  
v  
LISA srebrnego pięknego i rudego kamienika sprzedam. — Lwów, ul. Chmielowskiego 3, m. 2, I p. 12230  
MASZYNE do szycia gabietowa, elegancka, zupełnie nowa sprzedam. Kleparowa 4, m. 8, I p. 12251  
v  
NIEMIECKIE książki — klasyczne, beletrystyczne i w kupie stałe Księgarnia J. Potiska, Lwów. Wehr-  
machstr. (Batorego) 30. 407  
2 KOLDRY puchowe jedwabne i ma-  
terne rozmiarowe do sprzedania ul.  
Łyczakowska 89, miesz. cztery.  
SPRZEDAM ubranie popielate śred-  
niemu, futro czarne kangury, py-  
jame, krawaty, kłosek, sandały —  
półbuty brązowe 40, 41, rękawiczki  
zamsz. 8 1/4, sweter, bielizna, ulica  
Snopkowska 11. 11605  
SPRZEDAM koc, suknię, bluzkę —  
spodnie, sweter, szalik, bielizna  
przebrana, chusteczki, tchórza.  
kuźnierzy skąpi brązowy. Apaszka  
szalik. Snopkowska 11. 11606

KUPIĘ lakier acetonowy i rozpu-  
szczalnik, kolor czarny, popielaty,  
zielony i czerwony. Listy do Adm.  
Gaz. Lw. nr 11992

## MAŁŻENSTWA

WDOWA lat 44 z chłopczykiem po-  
szukuje tylko wdowca z mieszka-  
niem do lat 50. Cel mat. Listy do  
Adm. Gaz. Lw. nr 11890:  
HALLO! Uwaga! Uwaga! To jest  
prawda a nie błąd, Trzy gracie ze  
Lwowa, Z Gródka, z Kłanarwa —  
Jest także z ulicy Janowskiej, Pro-  
szę pisać do Gazety Lwowskiej, ob-  
szernie i wiek z fotografią. Swą na  
czel. Napisać więc chyba każdemu  
jedemu nr 11936:  
2 MŁDE panienki poszukują dwóch  
kawalerów do lat 30-40. Listy kie-  
rować możliwie z fotografią Adm.  
Gaz. Lw. nr 11881. Cel mat.  
v  
SOLIDNIE i dyskretnie kojarzę mał-  
żeństwa różnych sfer. Codziennie od  
godz. 14-18, w niedzielę od godz.  
10-15. Lwów, ul. Supniewskiego 30/3.  
SYMPATYCZNA panna, lat 20, po-  
zna pana intel., przystojnego na  
scenografii do lat 30. Pożądana fo-  
tografia. Cel mat. Listy kierować  
do Gaz. Lw. nr 11876:  
CHCESZ się dobrze ożenić, wyjść  
z domu, szczęście osiągnąć, nadejść  
swoją fotografię, podaj datę urodze-  
nia, bliźsze dane o sobie oraz swo-  
je życzenia. Adresować: „Studio”,  
Warszawa C1, — Skrzynka pocztowa  
nr 322. 328  
INTELEKTUJNY kawaler, lat 30 —  
brunet, wzrostu średniego, przystoj-  
ny, materialnie niezależny, na do-  
brej posadzie (technik mech.) pozna-  
tą drogą z braku czasu pannę do  
lat 30, intel., przystojną z dobrego  
domu, materialnie niezależną. Cel  
mat. Listy tylko poważne, możli-  
wie z fotografią, za zwrot: ręcz. sło-  
wem, proszę kierować: Poste - rest.  
Rawa Raska, Okaziełki Kennkarty  
nr II 1345.  
v  
ZNUDZIŁA samotnością lat 38 —  
jasno szatynka, posiada małą go-  
tówkę, z braku znajomości lat 40  
chętnie pozna pana z okolic Chodo-  
rowa lub Stanisławowa. Cel mat.  
Listy kierować Gaz. Lw. nr 11995:  
BRUNET 42-letni, pozna kobietę do  
lat 40, dobrego charakteru, skrom-  
nych wymagań. Cel mat. Listy do  
Gaz. Lw. nr 12004:  
SAMOTNA, lat 40, materialnie nie-  
zależna z braku czasu, pozna pana  
poważnie myślącego, stan obywatela.  
Cel mat. Listy Gaz. Lw. nr 12010:  
KTÓRA z kobiet nierzeczy do  
35 lat, rozweseli samotność 40-  
letniego intel. i dobrego zasad  
mężczyzny. Cel mat. Listy Adm.  
Gaz. Lw. nr 12005:  
KTÓRA z pań intel., sympatyczna,  
do lat 37, niepaląca, podą rękę do-  
brejmu pod każdym względem lecz  
separowanemu z winy żony byłemu  
urzędnikowi, lat 44. Separowane z  
własnej winy wykluczone. Pełny a-  
dres do Gaz. Lw. 11801:  
DWIE szatynki Inka i Maria zgra-  
bne, przystojne, pragną poznać in-  
tel. panów. Cel mat. Listy kierować —  
Drohobycz, Poste - rest. nr 82 i 105

## POSAD POSZUKUJĄ

OBEJME fachowy zarząd nad upr-  
awą ogrodu warzywnego, sadu —  
za mieszkanie i utrzymanie. Listy do  
Adm. Gaz. Lw. 12049  
MONTER wodociągów, własne na-  
rzedzie, przyjmie robotę w miejscu  
lub prowincja. Gaz. Lw. 12114  
MŁODA intel. osoba poszukuje pra-  
cy w sklep. Gaz. Lw. 12108  
DYPLOMOWANY inżynier (pani)  
poszukuje posady chemika możliwie  
w zakładach przetwórczych. Listy do  
Gaz. Lw. nr 12134  
WDOWA intel., 37 lat, zajmie się  
domem intel. pana za skromnym  
wynagrodzeniem. Umieńska Stanis-  
ława, Poste - restante Czornikow. 523

## WOJNE POSADY

POTRZEBNA służąca do małej ro-  
dziny. Sykstuska 25 w podwórzu —  
mieszkanie nr. 10.  
POSZUKUJE dochodzącą do restau-  
racji, Zółkiewska 139 11471  
MANIKURYSTKĘ, fryzjerkę dam-  
ską, fryzjera męskiego siły dobre,  
przyjmuje na dobrych warunkach —  
Akademicka 3, Golobów. 11618  
POSZUKUJE osobę czystą, zdrową,  
która zajmie się domem i dziećmi.  
Tarnowskiego 23, m. 11. 11882  
FRYZJERÓW dwóch na dobrych wa-  
runkach oraz fryzjerkę zaangażującą  
firma Różański, Sapiehy 47 róg  
DENTYSTYCZNEGO technika poszu-  
kuje natychmiast na prowincję bli-  
sko Lwowa. Listy Gaz. Lw. 11879  
FRYZJERKĘ siłą samodzielną zdol-  
ną, przyjmując od 1. III. Salon fryzjer-  
ski Jana Szymańskiego, Tarnobrzeg  
Rynek 41. 506  
POSZUKUJE się do 2 osób czystej  
i uczelnej dziewczyny lat 14-16.  
Zgłaszać się między 8-9 rano lub  
17-18 wiecz. ul. Zamarynowska  
18, miesz. 1, parter. 11897  
POSZUKUJEMY do natychmiast-  
owego objęcia pracy 3 maszynistów  
drukarskich i 5 nakładczek. Zgło-  
szenia: Drukarnia nr 4 — Lwów —  
Sykstuska 19. 11964

PRZYJME do dziecka 8 miesięcz-  
nego dziewczynkę najchętniej sierotkę  
od lat 12 do 16, Dam utrzymanie —  
mieszkanie i zapłatę. Listy Admin-  
Gaz. Lw. 12019  
FABRYKA wody sodowej poszukuje  
10 pracowników i 5 chłopców za do-  
brym wynagrodzeniem. — (Zusatz i  
Ausweis). Zgłoszenia codziennie od  
9-11, Lemberg, Berka Joeselowicza 24  
KORRESPONDENTKA niemiecka, bie-  
gła w mowie i piśmie, poszukiwana  
do pracy w godzinach przedpołudnio-  
wych. Firma przemysłowa Warunki  
przewzorowane. Gaz. Lw. 11985:  
POSZUKUJE szwaczki do szycia i  
łatna a białej Zofii 3 m. 10.  
POMOCCNICA domowa potrzebna na  
codzienną naukę w Instytucie i  
małego mieszkania. Zgłoszenia cod-  
ziennie 2-6 godz. Nomadenstr. 2,  
parter na prawo (Matejki 2). Wy-  
maganie legitymacji oraz ewentual-  
nie świadectwa. 12098  
DENTYSTYCZNEGO technika poszu-  
kuje natychmiast na prowincję bli-  
sko Lwowa; ołifite wyżywienie i  
dobra gaża. Listy Gaz. Lw. 12161:  
SILNY zdrowy chłopak i kilka ko-  
biet do kuchni zostają natychmiast  
przyjęci. Zgłoszenia: Kasyno, ulica  
Dominikańska 5. 12018

## LOKALE

DOBRE zarabający kawaler poszu-  
kuje pokój. Listy Gaz. Lw. 11854  
DU wynajęcia domek z ogrodem —  
3 ubikacje. Wiadomość z grzeszności  
Zniesienie Nowe, Boczna 14, 11864  
WARSZAWA. Pensjonat Montuski  
7, m. 3, w pokojach bieżąca woda.  
POSZUKUJE pokoju kawalerskiego  
z osobnym wejściem z użyciem po-  
ścieli. Od zaraz. Gaz. Lw. 12012  
DWÓ pokój z gazem, bez kuchni i  
przynależności natychmiast do odst-  
ąpienia za zwrot kosztów remontu  
Do sprzedania szafa, zegar ścienny,  
stoł okienny i krzesła. Listy Adm.  
Gaz. Lw. nr 12023  
POSZUKUJE natychmiast umeblo-  
wanego pokoju na dwie osoby w o-  
kolicy kościoła św. Elżbiety. Listy  
Gaz. Lw. nr 12022  
POKÓJ z kuchnią bez gazu, odre-  
montowany ze skromnym umeblo-  
waniem, światło, woda i uster w mie-  
szkaniu, część opału w nowej ka-  
mienicy. Listy Gaz. Lw. nr 11979  
POKÓJ, łazienka, utrzymanie dla  
panów. Ryckańska 16, I p. m. 6.  
SAMOTNA poszukuje osobnego po-  
koju ewent. pokoju z kuchnią w o-  
kolicy Ku parkowskiej, koszt re-  
montu zwrotu. Gaz. Lw. 11955  
ZAMIEJME pokój kuchnię, gaz, elek-  
trykę w okolicy Piekarskiej za po-  
kój kuchnię lub dwa pokoje i kuch-  
nię, nie musi być gaz, tylko okolicz-  
ności Teodora lub Krakowskiego.  
Zgłoszenia Piekarska 22, II p. m. 5  
od godz. 11 do 14. 12094  
OŚPIAJE umeblovany pokój okolo-  
cie Piotra. Listy Gaz. Lw. 12148:  
DOBRE zaplanę za samodzielną po-  
kój z kuchnią w średnim kom-  
fort lub półkomfort z umeblovaniem  
lub bez. Szybkie oferty do Admin-  
Gaz. Lw. nr 12082  
POSZUKUJE pokój u dwóch łód-  
kach z użyciem kuchni w śred-  
miejscu na 2 miesiące, bardzo do-  
bre zaplanę. Zgłoszenia: Lwów ul.  
Kopczowa 6, I p. 12087  
SAMOTNA starsza osoba, spokojna,  
intel. poszukuje pokoju lub łazienki  
przy rodzinie lub samotnej pani.  
Posiadania dzielnicy VI. Wynagrodze-  
nie obojętne, według umowy. Win-  
dofon 201 62 (Buchalteria).  
POSZUKUJE pokój do nauki na  
kilka godzin dziennie. Listy Admin-  
Gaz. Lw. nr 12186  
OŚPIAJE domek pokój z kuchnią,  
meblami na przedmieściu Lwowa.  
Listy do Gaz. Lw. nr 12125:  
POSZUKUJE pokój, dwa z kuch-  
nią, gazem, możliwie w średnim mie-  
scie. Osobne wejście. Gaz. Lw. 12133  
OŚPIAJE pojedyncze mieszkanie z  
meblami bez komfortu, blisko Dwor-  
ca. Listy do Gaz. Lw. nr 12126:  
WIKSZĄ ilość umeblovanych albo  
próżnych pokoi dla Niemców poszu-  
kuje zarzą. Agrarverlag Ost g. m. b.  
H. Lemberg. Thomassstr. 16/18.  
SPRZEDAM meble na kawalerski  
pokój, lustro wielkie i kuchenne  
rzeczy. Ogłądać Zofii 56 a. m. 6, sześć  
od godz. 6-7 wiecz.  
v  
STARSZEMU małżeństwu ewent.  
pani lub panu kulturalnym odst-  
ąpić pokój frontowy umeblovany  
II p. z użyciem gazu ul. Bema za  
zaplanę i utrzymanie. Zgłoszenia  
według umowy. Gaz. Lw. 12145:  
MIESZKANIE jednorodzinne poszu-  
kiwane zaraz. Odkup mebli lub re-  
mont możliwy. Gaz. Lw. 12142  
ZAMIEJME pokój, kuchnię, woda,  
światło, parter, podwórze, za jedną  
stancję, może być suteryna. Listy  
do Gaz. Lw. 12158  
MŁODY pan szuka bardzo ładnego  
pokoju umeblovanego przy zamo-  
żnej samotnej osobie. Listy Admin-  
Gaz. Lw. nr 12155  
POSZUKUJE pokój z kuchnią i ga-  
zem przy zamożnej rodzinie lub sa-  
motnej pani dla dwu osób. Listy do  
Gaz. Lw. nr 12154  
POSZUKUJE komfortowego pokoju  
w centrum. Zgłoszenia do Gazety  
Lwowskiej nr. 12129  
POSZUKUJE elezanckiej garsoniery  
lub też pokoju kawalerskiego umeblo-  
wanego — z osobnym wejściem z  
przedpokoju. Cena obojętne. Zgło-  
szenia listowne na adres: Łyczak-  
ska Engenien, Bristol, Lwów, ul.  
Legionów 21.

## ROZMAITE

NIEMIECKIE!!! Podania, prosby,  
listy, załatwienia, szybko, najtaniej:  
Głęboka 18. 11979  
v  
ŚWIATŁOKOPIE planów na poczeku  
niul Łyczakowska 1 8075  
JADEODAJNIA — restauracja —  
Hetmańska 8, Hochecker 11001  
SZYBY wstawiam i zamieniam na-  
tę Listy do Gaz. Lw. 10970  
FRYZJERKA Władzia zawiadamia  
swoją Klientkę, że przeniosła się  
z ul. Kopernika 12 do firmy A. Go-  
lobów. Akademia 3 11902  
SZTUCZNA cerownia, Zofii pięć —  
mieszkanie 10. 11360

WARSZTAT naprawy parasoli przy  
ulicy Ruskiej nr 18. 11470  
KONC. Biuro Dra Griega. Lemberu  
Sykstuska 14 wykonuje podania —  
dłumaczenia przepisów na ma-  
szynie, legalizację dokumentów —  
druk i wszelkie prawne nauko-  
we, techniczne prace. 11670  
STROJENIE i naprawę fortepianów,  
pianin przyjmuję Hanak, dawniej  
Piłsudskiego 21 obecnie Gipsowa 8.  
FOTOGRAFIE legitymacyjne na po-  
czekaniu, artystyczne portrety wyko-  
nuje najtaniej, szybko — pięknie —  
Zakład Artystycznej Fotografii —  
Lwów. Zyblikiewicza 21. 405  
PRZEPROWADZKI oraz wszelkie ro-  
boty kłami wykonuje tania Chry-  
nowskiej 4, parter lewy. Tel. 291-01  
PRZEFISYWANIE na maszynie do-  
kumentów do legalizacji notarialnej,  
tłumaczenia, podania, wypychanie  
wszelkich druków, żyłorysy, listy,  
korespondencje, Biuro tłumaczeń, Lwów  
Romanowicza 2 (obok Norariatu).  
ZNACZKI pocztowe polskie i Gene-  
ralnego Gubernatorstwa kupię. —  
Lira, Lwów, Kupernika nr 10.  
Telefon 110-25 372  
WSZELKIE przepisywania na ma-  
szynie — Koncesjonowane Buro  
„Rekord”. Walswa 19  
PRZYJMUJE obywateli męskie i dam-  
skie do nauki oraz śniegowe i  
kłosze, wykonuje solidnie i przedko-  
Zimnowicza 12, m. 4, w podwórzu.  
NAPRAWIAM zegary zegarki, ul.  
Łowicka 10 (boczna Lotniczej) —  
Lewandówka. 12011  
KTÓRY z panów senforów jeździ na  
linii Lwów — Zółkiew, to proszę  
się zgłosić Kalcza 6, mieszkanie 16  
INŻYNIER doświadczony konstruk-  
tor i statyk, wykonuje solidnie i  
szybko wszelkie obliczenia statycz-  
ne, projekty konstrukcyjne i eksper-  
tyzy techniczne z zakresu budow-  
nictwa i mostów. Zgłoszenia Lwów,  
ul. Karnacka 8, m. 1. 12111  
MATERACE, pościel dywanowe  
„Czochemia”. Lwów. Hauptstr. (Pił-  
sudskiego) 21. Telefon 271-06.

## NAUKA

ŁATWA metoda wyuczenia w kró-  
kim czasie języka niemieckiego i  
francuskiego Konwersacja, kore-  
spondencja, tłumaczenia Lagerstr.  
(Obowoz) 3, m. 4 11225  
INTELEKTUJNY człowiek uczy się  
języków!!! Głęboka 18. Konwers.  
Podania!!!  
v  
KTO wyuczy bardzo szybko francu-  
skiego i fortepianu? Gaz. L. 12003:  
LEKCE fortepianu i cytry — M.  
Lipiński, plac Hałki 7, II p. 425  
KTO udzieli lekcji niemieckiego za  
bardzo dobrym wynagrodzeniem? —  
Listy do Gaz. Lw. nr 11976  
WYUCZAM pienia na maszynach  
w jęz. niemieckim, polskim i ukr.  
Romańska, Zyblikiewicza 5. 526

## POLECENIA GODNE FIRMY

CHROMOWANIE, — niklowanie —  
M. Szubowski Lwów Bojnowy cztery  
PUDEŁKA kartonowe różnych wiel-  
kości, papiery pakunkowe, bloki li-  
stowe, koperty, przybory kancelaryj-  
ne — poleca R. Kozłowski, Lwów,  
ul. Fredry 1. 9. 11939  
KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów.  
Kopernika 12 — kupno i sprzedaż  
książek z różnych dziedzin wiedzy  
LATARKI kieszonkowe w wielkim  
wyborze, Szumski, Łyczakowska 4.  
ART. gospodarce, utrzymywania Wer-  
ner Setzer z konikiem, kalfonie —  
lakierzy, farby i t. d. ceny hurtowe  
Przemysł 442. 462  
STORY do zciemniania okien w róż-  
nych gatunkach i wielkościach po-  
leca firma „Eres”. Lwów, Kraw-  
skiego 15. Telef. 133-01 i 133-21  
ŚRODKI do czyszczenia i prania —  
pasty do bucików i podłóg, farby  
do materiałów, sznurki i papier pa-  
kunkowy poleca Sklep artykułów  
gospodarczych Lwów, Sienkiewicza 2  
DOM Handlowy R. Roman, Prze-  
mysł, Kazimierska 2, telef. 14-14  
skład Konserwacyjny, Lwów, Pie-  
karska 24, II p. Poleca: budynki  
cukier wanil. Iście bob. sód ocz-  
szczona, barwniki, farby do bielenia  
przeki do prania, mydła zasto-  
naste do łutów i t. d. Cenniki na  
żądanie, tylko hurtowo, prowincja  
za załączeniem. 11259  
W KSIĘGARNI Antykwar  
A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybu-  
nalska 18, sprzedaż kupno książek  
nowych, okazyjnych, antykwar-  
nych Grafika — sztaby 402  
GILZY, b. boki. Prowincja zalicze-  
niem, St. Sokółski, Warszawa ul.  
Dygasieńskiego 50. 513

## ZGUBY

ZGUBIONO dokumenty do Kennkar-  
ty, książkę Ubezpieczeniową, noży  
Ausweis oraz zgłoszenia na nazwisko  
Konieczna Władysława. Znajdę  
proszę o zwrot. 11875  
SKRADZIONO mi 29 stycznia b. r.  
w czasie wsiadania do tramwaju  
Ausweis koleją, metrykę i inne  
dokumenty, Sondej Ryszard, ulica  
Kurkowa osiem. 11874  
DNIA 1. II. 1944 r., skradziono to-  
rebkę z dokumentami; Kennkartę —  
Ausweis z Ukr. Komitetu wydany w  
Winnikach, pamiątkowe zdjęcie na  
nazwisko Maria Kosowska. Zna-  
lazca proszony jest o zwrot doku-  
mentów za wynagrodzeniem na a-  
dres: Lwów, Rynek 12, II. piętro,  
mieszkanie 12. 12033  
ZGUBIONO torebkę z dokumentami  
Ausweis pracy i Reisebewilligung na  
nazwisko Brenzewicz Eugenia. Zna-  
lazcę proszę odstąpić: Wienerstrasse  
nr 139, miesz. 85. 12048  
DNIA 3. II. 1944 zgubiono Ausweis  
wydany przez Stadtchulamt — na  
nazwisko Gasior Eugenia. —  
DNIA 3. 2. 1944 skradziono następu-  
jące dokumenty: Kennkartę wyd-  
aną przez II urząd dzielnicowy we Lwo-  
wie, metrykę urodzenia, policyjne  
zameldowanie, paszport sowiecki —  
oraz inne dokumenty na nazwisko  
Sanocka Roman ul. 30. 11. 1906 r.  
zam. Lemberg Krzywece, ul. Leś-  
na 331 Proszę wskazać o zwrot do-  
kumentów, a gotówkę 160 zł. pro-  
szę sobie zatrzymać. 12072

SKRADZIONO w Nizankowicach  
Kennkartę nr 502 na nazwisko An-  
toni. Przybytko, wystawiona przez  
gm. zbiorową Nizankowice i legi-  
tymację rzemieślniczą wyd. przez  
Związek Rzemieślników w Prze-  
mysłu. 505  
ZGUBIONO Ausweis na nazwisko  
Myrosz Teodor, droźnik, zamieszka-  
ły Meryszów, pow. Przemysły, wy-  
stawiony przez Strassenbauamt  
Lemberg. 507  
DNIA 1. lutego skradziono w Sam-  
borze na dworcu Auswe 8, przepu-  
stkę 3-miesięczną i gotówkę 1.600  
zł. Proszę o zwrot dokumentów na  
adres: Lwów, ul. Ponińska sześć,  
m. pięć, Kardasz Dymitr. 507  
ZGUBIONO dnia 30. stycznia 1944,  
Ausweis nr 1155 wydany przez In-  
stytut Behringa na nazwisko R.  
Bukajko. 12040  
SKRADZIONO torebkę z metryką,  
zaświadczenie Komitetu ukraiński-  
ego, blokami na Kennkartę i klu-  
czami. Upraszają się o zwrot doku-  
mentów i kluczy Łyczakowska Ksenia,  
Sobieskiego 18 miesz. 2. 12115  
SKRADZIONO 31. I. b. r. Auswe nr  
12, wydany przez der Komman-  
deur der Sicherheitspolizei u. des  
S. D. im Distrikt Galizien na nazwi-  
sko Szewczyk Zofia. 12059  
ZGUBIONO portfel z dokumentami  
na nazwisko Stryk Mieczysława i  
blocek do Kennkarty nr 7567 w  
sklepie jarzynowym przy ul. Peł-  
czyńskiej Laskawego znalazę pro-  
szę o zwrot za wynagrodzeniem, v  
SKRADZIONO torebkę z dokumenta-  
mi na nazwisko Gorczyńska Janina  
oraz Ausweis pracy brata Wład-  
ysława Gorczyński nr 850 wyd. przez  
Ostbahn - Tarnopol. Uczciwego zna-  
lazcę proszę o zwrot Rynek 18 —  
mieszkanie 9. 11773  
SKRADZIONO dokumenty — Bagaj  
Włodzimierz ur. 11. 11. 1911 roku,  
w Szczykach, zamieszkały we Lwo-  
wie Zamarynowska 8, II. piętro.  
drzwi 13. 12047  
SKRADZIONO 2 blocki na Kenn-  
kartę: A. 02422, A. 02423 i Ausweis  
firmy Centrosol na nazwisko —  
Aleksander Kizły, Zimorowicza 22.  
DNIA 2. lutego o godz. 6-tej wie-  
czorem, wysiadając z tramwaju 1,  
naprzeciw Zakładu Guchońskich,  
zgubiłam damską torebkę z zawar-  
tością: Ausweis wyd. przez Kom-  
endę Sehtzypolizei nr 99, wyciąg me-  
tryki, policyjne zameldowanie, blo-  
cek do Kennkarty nr 08912/II, le-  
gitymację Ukr. Komitetu we Lwo-  
wie na nazwisko Muć Johanna Oet-  
str. 92, m. 8. (Łyczakowska 92/8).  
Laskawego znalazę proszę o zwrot  
pocztą lub inną drogą tylko do ku-  
mentów. 12084  
ZGUBIONO portfel z dokumentami,  
Kennkartę i Ausweis na nazwisko  
Piotr Barnaszczyk w okolicy św.  
Antoniego a św. Józefa. v  
SKRADZIONO dokumenty: Ausweis  
Wehrmacht zielony, drogi żółty V.  
H. B. książkę wojskową sowiecką,  
Kennkartę 00971, 1.390 zł i inne  
na nazwisko Barik Władysław —  
zwrot wynagrodzić. v  
SKRADZIONO 22. I. b. r. z domu  
przy ul. Zdrońnej 2 b. m. 5 doku-  
menty: paszport sowiecki, 2 Aus-  
weis wyd. przez firmę „Gajkol”,  
Janowska 36 i zameldowanie poli-  
cyjne na nazw. Kmieciak Henryka  
ZGUBIONO blocek na Kennkartę  
nr 3768, Ptasieńska Irena — Jakuba  
Sierżem 11.  
v  
SKRADZIONO Ausweis nr 135/329  
wydany przez Deutsche Poststör-  
reich na nazwisko Piniaz Julia ul.  
Czestochowska 23.  
v  
PANA złodzieja, który dnia 4. lu-  
tego skradł mi w tramwaju nr 1 —  
obok Poczty Głównej torebkę z do-  
kumentami i kluczymi, upraszam o  
zwrot dokumentów, kluczy i okula-  
rów ponieważ jestem wogóle nie-  
zdolna do pracy.  
v  
ZGUBIONO meldunek policyjny na  
nazwisko Helena Haladna, — Zimna  
Woda; upraszam o zwrot.  
v  
UCZCIWEGO znalazę proszę o  
zwrot Ausweisów nr 5120 oraz 5119  
wydanych poprzez rejon Sarny —  
które zostały zgubione przy przy-  
stanku na pl. Marneckim. Zwrot za  
wynagrodzeniem 200 zł. pod adresem  
Polskiego Komitetu Op. — Lwów —  
Sobieskiego 15.  
v  
ZGUBIONO dokumenty: Ausweis  
wydany przez Fleischfabrik Chodo-  
row, miesiąc w bilet kolejowy i in-  
ne na nazwisko Czernik Jan —  
Chodorów, Strykstr. 49. Zwrot  
za wynagrodzeniem.  
v  
SKRADZIONO mi dnia 31. I. 1944  
Ausweis z lotniska, szkolnie z  
Bandonetu, wyciąg metr. na nazwi-  
sko Piotr Kubalski z Ostrowa —  
gm. Szerceze, b. Lemberg  
DNIA 4. I. skradziono Ausweis pra-  
cy wydany przez Nachschublager  
Feldluftguintendant i meldunek po-  
licyjny z portfelem w tramwaju 3,  
na nazwisko Urszula Szewcz, ulica  
Janowska 43 m. 8  
v  
SKRADZIONO Ausweis na nazwisko  
Piszko Maksym; proszę o zwrot —  
Hetmańska 20  
v  
SKRADZIONO dnia 2. lutego w tram-  
waju nr 7 dowód osobisty polski —  
Ausweis prac, zameldowanie poli-  
cyjne, blocek do Kennkarty na na-  
zawisko Anna Ryszkievicz oraz książ-  
kę do nabożeństwa i pieniądze  
SKRADZIONO Ausweis nr 588 w  
tramwaju 8, na nazwisko Świdalski  
Jan, wystawiony przez Stadtliche  
Siegewerk und Parketenfabrik, Gró-  
decka 23, Kennkartę IX. 0174, Ła-  
skawy znalazę zechce zwrócić za  
wynagrodzeniem do biura Lwów —  
Gródecka 23  
v  
ZGUBIONO dnia 4. II w Urzędzie  
dzielnicowym Janowska 13, pokój  
nr 8, dokumenty: Kennkartę, Aus-  
weis szkolny wydany przez Ha-  
ndelsfachschule, metrykę oryginalną i  
wyciąg. Antrag na przejazd koleją,  
kartę tramwajową i kartkę żywno-  
ściową na nazwisko Moszora Anna.  
Uczciwego znalazę proszę o zwrot  
dokumentów za wynagrodzeniem.  
Zgłoszenia kierować: Kordeckiego  
nr 44, miesz. 6.  
v  
ZGUBIONO Ausweis nr 3120 — na  
nazwisko Schuster Filomena.  
v  
ZGUBIONO blocek do Kennkarty  
Sofiana Kozłowska, Lwów, ulica  
Gródecka 35 a. v

INECTO  
ILUMINEX  
W „KOSMETYCE”, Batorego 9.

KOSTROWSKICH  
KREMY i PUDRY  
do nabycia  
KOSMETYKA - Batorego 9



Wysokie wynagrodzenie!  
Zaginął w niedzielę 6. b. m.,  
pies (sucza) maści czarno-  
białej, głowa i uszy czarne,  
pyszczyk biały nakrapiany,  
z białą strzałką na głowie,  
rasy sponioli, wabi się Sunia.  
Za zwrot lub podanie miej-  
sca pobytu otrzyma znalazca,  
względnie zawiadaniający  
wysokie wynagrodzenie.  
Wiadomość: inżynier Fran-  
ciszek Jędrzejowski, Lwów,  
Ponińskiego (Leuthenstr.) 5  
mieszkanie 1.